

PAP

Przewozy – ważna usługa dla gospodarki

Rozpoczął się najtrudniejszy okres jesienno – zimowych przewozów koleją i samochodami ciężarowymi. Opad dla wsi i miast, materiały budowlane i kruszywa gromadzone na zapasy zimowe, buraki cukrowe i inne ziemniaki – całą tę wielką masę ładunków trzeba przewieźć w trudniejszych niż zwykle warunkach atmosferycznych, przy ciągłym niedostatku taboru kolejowego.

Minionego lata Polskie Koleje Państwowe – największy przewoźnik – nie zdołały przewieźć wszystkich, przewidzianych planem ładunków. Transport samochodowy, nie najlepiej zorganizowany, nie potrafił skutecznie pomóc i wyręczyć PKP. Napiecie w pracy transportu są poważną przeszkodą dla gospodarki pomyślności kraju. Dlatego też kierownictwo partii i rządu szczególnie wagę przywiązuje do wykorzystania wszelkich rezerw, tkwiących w transportowym łańcuchu.

W ostatnich dniach września Komitet Centralny PZPR, Prezydium Rządu i Prezydium CRZZ, wystosowały list do podstawowych organizacji i instancji PZPR, organów administracji państwowej, rad zakładowych jednostek gospodarczych i transportowych. W liście apeluje się o sprawna organizację pracy we wszystkich ogniwach transportu.

Rytmiczne przewozy towarów i sprawna komunikacja

pasażerska są nie tylko sprawą kolejarzy i transportowców ale wszystkich korzystających z usług przewoźnych. Sprawny transport może być zapewniony tylko przy dobrze zorganizowanej pracy wszystkich jego ogniw – od nadawcy ładunku do odbiorcy. W okresie przewozów jesienno-zimowych wszyscy winni wykazać dyscyplinę w wykorzystaniu taboru, a jednocześnie maksymalną inicjatywę w ujawnianiu rezerw i usprawnianiu przewozów. W racjonalnym gospodarowaniu środkami transportowymi należy zwrócić szczególną uwagę na rytmiczność załadunku i wyładunku środków transportowych, zwłaszcza wagonów kolejowych, w każdym dniu, tygodniu i miesiącu, na maksymalne wykorzystanie do prac ładunkowych niedziel i dni wolnych od pracy oraz dostosowania czasu pracy magazynów do optymalnego wykorzystania środków transportowych.

Na PKP w tegorocznych przewozach jesienno-zimowych jest poprawa dyscypliny i organizacji pracy tak samej kolei jak i jej klientów.

Nadal jednak spora liczba wagonów kolejowych zbyt długo przetrzymywana jest na bocznicach pod załadunkiem. W ciągu 20 dni września w województwie poznańskim przetrzymano w sumie 1638 wagonów przez 22 808 godzin. Na liście dłużników kolei mniej jest w tym roku cukrowni wielkopolskich, które po smutnych doświadczeniach roku ubiegłego dobrze przygotowały się do kampanii przewozu buraków. Natomiast pojawiły się nazwy przedsiębiorstw, które dotychczas nie przetrzymywały wagonów.

Niektóre inwestycje, mimo że istniejącego potrzebą, nie przedłużyły dotąd czasu otwarcia swoich magazynów, co w dużej mierze ułatwiłoby i przyspieszyło przeładunki zwłaszcza ciężarówek.

Aby pomóc w tym trudnym okresie wszystkim przewoźnikom, będziemy pilnie śledzić proces przewozów pętnujących, którzy hamują transport. Im też poświęcimy osobną rubrykę. (tt)

Inauguracja roku akademickiego

Dokończenie ze str. 1
uroczystości inauguracyjne na UAM.

W inauguracji roku akademickiego na poznańskim Akademickim Uniwersytecie Rolniczym uczestniczyli m. in. sekretarz KW PZPR Jerzy Wojciech, wojewoda poznański Tadeusz Grabski, wiceprezydent Poznania Zbigniew Kmieciak.

Sprawozdanie z działalności uczelni w roku akademickim 1973/74 złożył rektor AR – prof. dr hab. Jerzy Zwoliński. Wykład inauguracyjny na temat współczesnych problemów restytucji gatunków zwierząt ginących wygłosił prof. dr hab. Ryszard Graczyk. Szeroką osobę otrzymało odznaczenia i nagrody indywidualne i zespołowe.

W Państwowej Wyższej Szkole Sztuk Plastycznych w Poznaniu w inauguracji roku akademickiego uczestniczyli m. in. przedstawiciel Wydziału Kultury KC PZPR Zygmunt Jagielski, kierownik Wydziału Nauki i Kultury KW PZPR Jerzy Filipiak. Wykład inauguracyjny

Umacnianie szeregów partyjnych

Wywiad członka Biura Politycznego sekretarza KC PZPR

Edwarda Babiucha dla Polskiej Agencji Prasowej

W instancjach i organizacjach PZPR przebiega praca przygotowawcza do wymiany legitymacji członkowskich. Czy można prosić o podanie motywów, jakimi kierowało się Biuro Polityczne KC PZPR podejmując decyzję o wymianie legitymacji partyjnych?

— Śmiałość wizji dalszego rozwoju ojczyzny nie pozwala na zadawanie się stanem już osiągniętym. Wyższy etap socjalistycznego rozwoju Polski wymaga większej skuteczności działania wszystkich ogniw partii, a jej członków zobowiązuje do stałego wzrostu ideowości i przodownictwa.

Prawo do legitymacji partyjnej – jak powiedzieliśmy w rezolucji I Krajowej Konferencji PZPR – potwierdzała zaangażowaną postawą, przestrzeganiem zasad ideowych i norm statutowych partii. W okresie przed VII Zjazdem każdy z nas powinien rozliczyć się przed partią jak i przed sobą. Wymiana legitymacji służyć będzie dalszemu umacnianiu partyjnych szeregów i wzrostowi aktywności wszystkich członków partii.

— A zatem u podstaw decyzji o wymianie legitymacji członkowskich PZPR leżą przede wszystkim przesłanki ideowo-polityczne.

— Zaangażowania i ideowej postawy członka partii nie traktujemy abstrakcyjnie, w oderwaniu od codziennych zadań. Główne z tych zadań – to utrwalenie wysokiej dynamiki rozwoju gospodarczego Polski. Dzięki wysiłkowi klasy robotniczej, umiętej, rozwijamy przez kierownictwo partii i państwa wyzwalających się problemów – zadania społeczne i produkcyjno-gospodarcze są przez krzaczone.

Czy jednak nie moglibyśmy osiągnąć jeszcze więcej, gdyby wkład pracy jednych – nie był pomniejszony przez niedostatki w pracy innych? Powinniśmy zatem pobudzać poszczególne ludzi i całe kolektywy do krytycznej samooceny wkładu w osiągnięty dorobek. Powinniśmy poddawać także publicznej krytyce nierzetelną pracę, egoizm, partykularyzm – to wszystko, co hamuje rozwój kraju. Trzeba uświadamiać wszystkim pracującym, iż są oni zarówno producentami, jak i nabywcami wytworzonych przez siebie wyrobów. Kto pracuje źle, lub nawet tylko poniżej swoich

możliwości – ten ciągnie nas w tył. Musimy równać w górę. Jest to zadanie całej partii, ale także każdego członka partii z osobna.

Członkowie partii mają określone obowiązki, zarówno w dziedzinie propagowania ideologii i polityki partii, jak i ofensywnego oddziaływania na środowisko. Jesteśmy partią walczącą. Nasi ideowi i polityczni przeciwnicy nasilają walkę ideologiczną z socjalizmem. Obowiązkiem członka partii jest zwalczanie ideologii burżuazyjnej i kształtowanie przez nią wzorców stylu życia, walka z postawami drobniemiśczańskimi i karierowiczowskimi. Komuniści muszą zdecydowanie występować przeciwko postawom moralnym i politycznym, właściwym dla stosunków kapitalistycznych. Sprzyja temu osiąganie coraz wyższego poziomu ideowej i politycznej świadomości członków PZPR. Aktywna postawa członka partii – to nie tylko aproba dla jej programu, lecz przede wszystkim – własny przykład, codzienne zaangażowanie się w rozwiązywanie problemów służących realizacji tego programu.

— Jak te wysokie wymagania będą realizowane w toku przygotowań do wymiany legitymacji?

— Komitet Centralny nałożył na każdą organizację partyjną obowiązek dokonania przed wymianą legitymacji oceny postawy i działania wszystkich członków. Powinno to być oceną wychodzącą poza formalnie pojmowane obowiązki – pryncypialna i życzliwa jednocześnie.

W toku przygotowań do wymiany legitymacji powinniśmy ocenić, czy wszyscy członkowie partii – w miarę swych sił i kwalifikacji – przodują w pracy, czym wyróżniają się na tle pozostałej części załogi.

A jeśli nie wyróżniają się – to gdzie szukać przyczyn. Jak ogólne zadania sformułowane przez partię są wcielane w życie w każdym zakładzie pracy, w naszym codziennym życiu obywatelskim i prywatnym?

Twórczy niepokój, krytycyzm wobec stanu istniejącego, śmiałość poczynań – oto, co powinno cechować każde środowisko partyjne, każdego członka partii.

Oceniając postawę członka partii należy wychodzić z założenia, że głównym sprawdzianem jego postawy i miernikiem wkładu w budowę socjalizmu, w realizację linii partii jest rzetelność i przodowanie w pracy zawodowej w jego środowisku zawodowym i społecznym, a także ofensywność w zwalczaniu zjawisk ujemnych, aktywny udział w wytwarzaniu w każdym środowisku klimatu szacunku i uznania dla dobrej roboty i sprawności.

Chodzi także o to, by każdy członek partii oceniony został jako współtowarzysz pracy, jako kolega i przyjaciel. A także, aby organizacja partyjna orientowała się w jego sytuacji rodzinnej, wiedziała czy jest dobrym ojcem i mężem, aby umiała odpowiedzieć na pytanie czy jest człowiekiem skromnym i uczciwym, lubianym, cenionym i szanowanym przez innych.

W roku bieżącym i w następnych latach chcemy przy każdej okazji przyjąć metodę ocen indywidualnej członka partii.

— Jak będzie wyglądać nowa legitymacja partyjna?

— Zgodnie z rezolucją I Krajowej Konferencji PZPR, nowa legitymacja członkowska będzie nie tylko dowodem przynależności do PZPR, ale także dokumentem drogi przebytej przez członka par-

tii, świadectwem jego aktywności. Będą w niej zapisywane wszystkie funkcje partyjne z wyboru (poczynając od grupowego partyjnego), pełnione obecnie oraz niektóre funkcje pełnione w przeszłości. W legitymacji znajdzie się miejsce na odnotowanie odznaczeń państwowych i innych wyróżnień; zapis o przynależności w przeszłości do partii będących poprzednikami PZPR (SDKPiL, KPP, PPR, Lewicowy nurt PPS) i do partii komunistycznych za granicą; odnotowanie przynależności do określonej POP oraz zmian tej przynależności.

— W jakiej fazie znajdują się obecnie przygotowania do wymiany legitymacji?

— Wracanie nowych legitymacji rozpoczniemy od kwietnia 1975 r., a chcielibyśmy zakończyć do czerwca 1975 r. Przygotowania w podstawowych organizacjach partyjnych rozpoczęliśmy w maju br. zebraniami informacyjnymi o założeniach ideowo-politycznych wymiany. Obecnie podstawowe organizacje partyjne wzmacniają działalność wewnątrzpartyjną łącząc przygotowania do wymiany legitymacji z rozpoczynającą się w partii kampanią sprawozdawczo-wyborczą. To, co dotychczas zrobiono w ramach przygotowań do wymiany legitymacji członkowskich oceniamy na ogół pozytywnie. Wiele organizacji partyjnych – po uprzedniej dyskusji – opracowało programy działania i przydzieliło konkretne zadania swym członkom. Rozpoczęte rozmowy indywidualne oraz inne przedsięwzięcia spowodowały duże ożywienie wewnątrz organizacji partyjnych, wyzwoliły wiele nowych inicjatyw. Chciałbym powtórzyć, że ani wymiany legitymacji ani kampanii sprawozdawczo-wyborczej nie wywołujemy z całokształtu zadań, które partia realizuje.

Przewidujemy, iż wyniki ideowo-wychowawczej pracy partii poprzedzającej wymianę legitymacji podsumowane zostaną na jednym z najbliższych plenarnych posiedzeń KC PZPR. Pragniemy, aby przyniosły one konkretne rezultaty, nieodzowne dla pełnej realizacji wytyczonego przez VI Zjazd PZPR programu rozwoju kraju. (PAP)

Dziś ogłoszenie wyroku

Sprawa Zygmunta Bielaja w Sądzie Najwyższym

Z bm. przed Sądem Najwyższym odbyła się rozprawa rewizyjna w sprawie Zygmunta Bielaja vel Iwana Szeleki, który w poszlakowym procesie przed Sądem Wojewódzkim dla woj. warszawskiego odpowiadał za uprowadzenie i zabójstwo lekarzy z Płocka. Był on oskarżony również o szantażowanie męża lekarzy oraz 5 mieszkańców Konińskiego w celu wyniszczenia wysokiego okupu, a także o wprowadzenie w błąd władz i wyłudzenie dowodu osobistego na nazwisko Bielaj.

Wyrokiem Sądu Wojewódzkiego z 25 marca br. Zygmunt Bielaj został – z powodu braku dostatecznych dowodów – uniewinniony – z zarzutu zamordowania lekarzy, zaś za pozostałe przestępstwa sąd wymierzył mu karę 15 lat pozbawienia wolności, 300 tys. zł grzywny i pozbawienia praw publicznych na 10 lat.

Od tego wyroku rewizję założył zarówno oskarżyciel publiczny, jak i obrońca. Prokurator uznał za nieusłuszne uniewinnienie Z. Bielaja od zarzutu zabójstwa, stwierdzając, że sąd I instancji przeszedł do porządku dziennego nad wieloma dowodami wskazującymi na to, że Z. Bielaj jest sprawcą zabójstwa lekarzy z Płocka. Zaskarżając wyrok w części uniewinniającej Bielaja – za pozostałe przestępstwa sąd wymierzył mu bowiem najwyższą, przewidzianą ustawowo karę – prokurator domagał się uchylecia wyroku Sądu Wojewódzkiego i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania.

Obrońca z kolei, domagając się także uchylecia wyroku, ale tylko w części skazującej Bielaja za pozostałe przestępstwa – utrzymywał w swojej rewizji, że sąd dopuścił się błędów w ustaleniach faktycznych i nie uwzględnił wie-

W Etiopii

Wojskowi nadal sprawują rządy

Tymczasowy komitet etiopskich sił zbrojnych zdołał we wtorek ujednolicić swe stanowisko wobec formy administrowania krajem. W łonie komitetu ostatnio pojawiły się znaczne rozbieżności w tej kwestii, co groziło kryzysem politycznym. W czasie maratonowego posiedzenia, które zakończyło się w nocy z wtorku na środę, komitet postanowił, że sprawować będzie nadal rządy w kraju w swym dotychczasowym składzie.

Etiopska agencja prasowa poinformowała, że w byłym pałacu cesarskim w Addis Abebie znaleziono w gotówce 980 tys. dolarów etiopskich (490 tys. dolarów USA), którymi dysponował były cesarz Haile Selassie. Pieniądze te zostały zwrócone do skarbu narodowego. (PAP)

Krajowa narada FJN w Poznaniu

Dokończenie ze str. 1

Po wysłuchaniu informacji uczestnicy obrad udali się do Zakładów Przemysłu Metalowego H. Cegielskiego gdzie zwieździł m. in. muzeum tradycji i perspektyw HCP pełniące ważną funkcję w kształtowaniu wśród załogi zakładowego patriotyzmu. Na spotkaniu z kierownictwem zakładów mówiono o stosowanych w nich bardzo różnicowanych formach obywatelskiej edukacji. O niektórych z nich: udział przedstawicieli załogi w uroczystym nadawaniu imion dzieciom, współtowarzysz pracy jubileusz pracy zawodowej, urodzinowy koncert życzeń, gratulacje z okazji zdania egzaminu maturalnego, żegnanie pracowników przechodzących na emeryturę. Z tymi obrzędami harmonizuje system bodźców moralnego oddziaływania (odznaczenia za kładowe, listy pochwalne, dyplomy uznania).

W godzinach popołudniowych uczestnicy narady obejrzyli uroczystości obrzędowe: pasowanie na obywateli (w klubie „Na Skarpie”), uroczyste nadanie imienia (w sali Odrodzenia Ratusza) oraz złoże wesele (w Sali Białej przy pl. Kolegiackim).

Dzisiaj, w drugim dniu poznańskiego spotkania aktywów FJN, odbędą się obrady plenarne. (y)

Mord w Buenos Aires dziełem junty chilijskiej

Wdowa po prezydencie Chile Hortensja Bussi de Allende oraz członek komisji politycznej KC KP Chile, Volodia Teitelboim, wystąpili we wtorek na konferencji prasowej w Rzymie, zorganizowanej przez koordynacyjny komitet emigrantów „Demokratyczne Chile”. Potępiając zabójstwo byłego naczelnego dowódcy sił zbrojnych Chile, gen. Carlosa Pratsa - Gonzaleza oświadczyli oni, że mord ten popełniony w Buenos Aires, jest częścią szerszego spisku, zorganizowanego przez juntę faszystowską. Kontynuując represje w kraju, junta zamierza jednocześnie rozprawić się ze wszystkimi, przebywającymi za granicą przywódcami partii lewicowych. (PAP)

Konkurs „Nurtu“

Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne oraz redakcja „Nurtu” ogłosiły konkurs na szkic poświęcony wybitnym osiągnięciom wielkopolskiej kultury artystycznej w okresie 30-lecia PRL. Prace mogą dotyczyć literatury, plastyki, teatru (również studenckiego), muzyki, przedsięwzięć w zakresie organizacji i upowszechniania kultury. Konkurs ma charakter otwarty. Objętość prac (nie publikowanych dotychczas w jakiegokolwiek „ornie”) nie powinna przekraczać 15 stron maszynopisu. Winny one być sygnowane godłem i zaopatrzone w zamkniętą kopertę zawiązującą imię, nazwisko oraz adres autora. Termin nadsyłania prac przedłużono do 1 listopada br. Sąd konkursowy przyzna następujące nagrody: I – 5000 zł, II – 4000 zł, III – 3000 zł oraz trzy wyróżnienia po 1000 zł. Ogłoszenie wyników konkursu nastąpi w grudniu w numerze „Nurtu”. (x)

Mały Lotek

2 bm. wylosowano w Małym Lotku następujące liczby:

4, 5, 6, 26, 29
oraz sześciocyfrową końcówkę ban deroli 346538.

POGODA

Zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami i miejscami, głównie na północnym wschodzie, opady deszczu. Temp. maks. od 10 do 14 stopni.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Zdanowski.

Polsko-austriackie rozmowy gospodarcze

Dokończenie ze str. 1

otworzyły wizyta kanclerza B. Kreisky'ego w Warszawie i P. Jaroszewicza w Wiedniu.

Szczególnie wiele uwagi poświęcił P. Jaroszewicz współpracy polsko-austriackiej zaznaczając, że w pierwszym półroczu br. wartość wzajemnych obrotów powiększyła się prawie o 65 proc. Premier zwrócił uwagę na potrzebę zapewnienia większej równowagi we wzajemnych stosunkach między importem i eksportem.

PAP

GŁOS WIELKOPOLSKI. Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań Redaguje kolegium: Marian Flejsterowicz (zastępca redaktora naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelny) Zbigniew Szumowski, Jerzy Walaś.

Telefony: 600-41 łączy wszystkie działy Dział łączności z czytelnikami: 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejsc 659-39 Redakcja nocna 430-73 453-31 Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa – Książka – Ruch” Biuro Cgłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść ramienia druk zgłoszeń redakcja nie odpowiada Rekopiesów nie zwracamy Druk PZG im. M. Kasprzaka – Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17.50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmując za pośrednictwem blankietów PKO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy i Książki RSW „Prasa – Książka – Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe indeks nr 35029. F-17

Cena łamania przepisów bhp

W pierwszym półroczu bieżącego roku w Wielkopolsce zmniejszyła się liczba wypadków przy pracy w porównaniu z takim samym okresem 1973 roku. Jest to wynik poprawy warunków pracy i warunków socjalno-bytowych załóg, usprawnienia organizacji, podniesienia poziomu kultury pracy i wzmożonej dyscypliny cechującej większość pracowników. Działanie na rzecz intensyfikacji tych procesów to jedyna droga zapobiegania takim wypadkom, o jakim piszemy poniżej.

O godzinie 7.30 przybyli do pracy. Czuli się niezbyt dobrze. Najbardziej „zmarnowany” był Tadeusz Jokś, monter-elektryk zakładu usługowego. Pięć godzin temu zakończył libację. Potem trochę się przespał, pociągami dojechał do Poznania i zjawił się w jednej z fabryk przemysłu metalowego. Wraz z kolegami ze swojego macierzystego zakładu — z brygadziwą Aleksym Terleckim i elektrykiem Janem Sową miał tu montować instalację odgromnikową.

Terlecki i Sowa też pili poprzedniego dnia. Pod wieczór brygadziwa wysuszył półlitrową butelkę wódki, a Sowa — butelkę wina.

Rozmawiając o niektórych szczegółach tych libacji, przystąpili do pracy. Polegała ona na przygotowywaniu uchwytów do instalacji, którą należało umocować na dachu hali fabrycznej. Po godzinie nastąpiła przerwa. Brygadziwa i

Jokś stwierdzili, że trzeba coś wypić. Wyszli z fabryki i pospieszyli do kiosku. Tutaj każdy z nich wypróżnił po 3 butelki piwa jasnego, pełnego.

Wróciwszy do fabryki, pogadali z Sową. Doszli do wniosku, że będą zakładać uchwyt na kalenicach (górnym krawędziach) świetlików (oszkłonych konstrukcji metalowych służących do oświetlenia hali światłem naturalnym).

— Jak to robić — padło pytanie pod adresem brygadziwy.

— Mam sprawdzony sposób — odpowiedział Terlecki. — Dach hali jest betonowy, płaski, a od jego bocznych krawędzi — konstrukcje świetlików oddalone są o 4 metry. Wysokość tych konstrukcji wynosi niecałe dwa metry. Dlatego śmiało siadajcie na kalenicach świetlików. Siedząc okrakiem zakładajcie uchwyt, a po ich założeniu ukończycie się na rękach i przesuwajcie do tyłu. Sprzęt ochrony osobistej — pasy zabezpieczające i linka asekuracyjna — jest niepotrzebny...

„Sprawdzony sposób” — kolidujący z przepisami bhp — wymagał znacznej sprawności fizycznej, zmysłu równowagi, umiejętności koncentracji. Zwykłe wszystko to cechowało 24-letniego Jokśa i 32-letniego Sowę. Tego dnia byli jednak pijani. Jak się później okazało, zawartość alkoholu we krwi Jokśa wynosiła 2,27, a Sowy — 2,04 promille. Upojenie brygadziwy — 1,72, czyli zatrucie średniego stopnia, z czym łączy się przedłużenie czasu

reakcji, brak zdolności do szybkiej decyzji, lekkie zaburzenie równowagi i koordynacji ruchów. Te ostatnie zaburzenia występują znacznie silniej, jeżeli ma się we krwi tyle alkoholu, ile mieli go Jokś i Sowa.

Po „instruktażu” nietrzeźwego zwierzchnika podwładni weszli na dach.

— Ja tu zostanę — stwierdził Terlecki. — Będę was ubezpieczał i podawał wam uchwyt, jeśli spadną.

Został na wysokości 10 metrów. Sowa i Jokś weszli o 2 metry wyżej: po drabinach przystawionych do konstrukcji stalowych świetlików wdrapali się na ich kalenice. Rozpoczęli pracę „sprawdzonym sposobem”. Brygadziwa chwilę rozmawiał z Sową. Potem podszedł do świetlika, na którego kalenicy siedział Jokś. Ten o coś spytał. Nim brygadziwa odpowiedział trzasnęło szkło. Spojrzeli tam, gdzie siedział Sowa. Nie było go. Brygadziwa podbiegł do świetlika. W jego szybie zobaczył dziurę, wokół której wisiały odłamki zbrojonego szkła. Zbliżył się jeszcze bardziej i spojrzał w dół do wnętrza hali. Na posadzce leżał Sowa. Nie dawał znaku życia.

Zakładowa komisja powypadkowa, zbadawszy okoliczności śmierci Jana Sowy, sformułowała dwa wnioski profilaktyczne: omówić wypadek na zebraniu całej załogi oraz zwiększyć częstotliwość i usprawnić kontrolę stanowisk pracy brygad w terenie.

Są to zalecenia sensowne. Pierwsze może przyczynić się do utrwalenia prawdy, że pijanstwo i wadliwe metody pracy często kończą się tragicznie. Drugie zalecenie jest uzasadnione faktem, że bezpośredni przełożony Terleckiego — starszy mistrz robót elektrycznych Jerzy Kuliński w dniach od 2 do 12 lipca ani razu nie zjawił się na stanowisku pracy brygad, której członkiem był Jan Sowa. O niedostatku kontroli świadczy również inny fakt, który został przedstawiony przez Terleckiego:

„Poprzednio w tej samej fabryce zakładałem instalację odgromnikową takim samym — jak podczas śmiertelnego wypadku — systemem. System ten wydawał mi się najbardziej bezpieczny i poręczny”.

Dowodzi to jednak nie tylko słabości kontroli (która nie ujawniła stosowania od dłuższego czasu niebezpiecznych metod pracy), ale również ni-

skiego poziomu kultury pracy co jest szczególnie rażące i groźne w przypadku brygadysty. On przecież — jako sprawujący bezpośredni nadzór nad podwładnymi — ma obowiązek i znacznie większe możliwości (niż kontrolerzy) ingerować na bieżąco, kiedy łamane są zasady bhp. Tymczasem Terlecki postępował odmiennie — upowszechniał wadliwe metody pracy.

Nasuwa się pytanie, którego jednak komisja sobie nie zadała: czy niski poziom kultury pracy — brygad Terleckiego — pozostaje w związku z zakładowym szkoleniem bhp-owskim? Już same jego terminy budzą zastrzeżenia. Oto Jan Sowa przeszkolony został wstępnie w 1960 roku, okresowo 10 lat później (21 lutego 1970 roku), a ostatniego instruktora udzielił mu 19 listopada 1973 roku. Natomiast prace, podczas których doszło do wypadku, rozpoczęły się 11 czerwca br.

Objęcie pracownika szkoleniem bhp nie jest równoznaczne z tym, że zakład wywiązał się z obowiązków, jakie na nim ciąży w zakresie takiej edukacji. M. in. z orzecznictwa sądowego wynika, że zakład ponosi odpowiedzialność za wyniki szkolenia i jest obowiązany sprawdzić czy było ono wystarczające, przy czym — w razie negatywnego sprawdzianu — odsunąć pracownika od pełnienia danych obowiązków.

Następna nieprawidłowość: Jan Sowa przeszedł wstępne badanie lekarskie w 1960 roku, a ostatnie (tzw. okresowe) w 1971 roku. Tymczasem obowiązuje zasada, że pracownicy raz w roku powinni być objęci badaniem okresowym. Mały tu więc ewidentny uchybie nie, wobec którego (podobnie jak wobec wadliwości szkolenia) komisja nie zajęła stanowiska. Powie ktoś, że nieterminowe przeprowadzenie badań nie miało wpływu na przebieg tragedii. Zgoda, ale ta nieprawidłowość została ujawniona, a ponieważ może ona spowodować zatrudnienie pracowników na stanowiskach, na które ze względu na stan zdrowia nie powinni być dopuszczeni, stanowi załączek innej tragedii. Profilaktyczna działalność komisji powypadkowej polegać musi na wyciąganiu z wszystkich wniosków płynących z każdego wypadku. Chodzi bowiem zawsze zarówno o likwidację zagrożeń mogących spowodować wypadek podobny do badanego właśnie przez daną komisję, jak i o to, by zapewnić poprawę ogólnych warunków pracy.

MICHAŁ ŁUCZAK

P.S. Wszystkie imiona i nazwiska osób, o których piszemy, zostały zmienione.

Żywi za czterech



Walerian Cichoszewski
Pot. — K. Przychodźki

Jestem przodownikiem kontraktacji, a to przecież zobowiązuje.

Dobrych gospodarzy w Karolewiczach i w Chorzowie (które należą do jednego sołectwa) jest coraz więcej. Podpa trują, eksperymentują. Cichoszewski wydzierżawił jedno takie, 9-hektarowe, na 8 lat. Gospodaruje na nim już 5 lat i doprowadził do wysokiej produktywności.

Nastawił się na produkcję zwierzęcą. Sprzedaje w ciągu roku 100 tuczników i 50 warchołaków, ma własny materiał zarodowy. Wprowadza także do hodowli młode bydło rzeźne. Pasze w zasadzie zapewnia własne gospodarstwo: buraki pastewne, cukrowe, które dają około 500 kwintali z hektara.

Investycji poczynił już sporo. Ma własne maszyny, ciągnik, tylko kombajn wypożycza z kółka. W planach dalsza rozbudowa pomieszczeń inwentarskich.

— Przyjechałem tu wysłużyć „Warszawę”, teraz mam „Fiata”. Bez samochodu trudno by mi było wszystkiemu sprostać — mówi gospodarz. — Nasza wieś jest odległa od siedziby powiatu, leży tuż na granicy Szamotulskiego, a przecież oprócz pracy w gospodarstwie mam jeszcze masę innych obowiązków. Jestem członkiem komitetu gminnego i powiatowego PZPR, prezesem Powiatowego Związku Plantatorów Roślin Okopowych, radnym Gminnej Rady Narodowej Kwilcz, członkiem zarządu PZKR w Międzychodzie. Do tego dochodzą takie funkcje, jak sekretarz podstawa wowej organizacji partyjnej i korespondent GUS. W gospodarstwie pomaga mi syn, Piotr, który skończył Technikum Mechanizacji Rolnictwa.

Obowiązki gospodarni spadły po śmierci matki na córkę, Elżbietę. Skończyła Technikum Chemiczne w Poznaniu i miała inne plany życiowe, dopóki jednak brat się nie ożeni, będzie pomagać w domu.

U Cichoszewskich wszystko musi „grać”. Dowodem tego wzorowe gospodarstwo, wspaniałe wyniki, za które (a także za całokształt pracy) Walerian Cichoszewski otrzymał w dniu Centralnych Dożynek w Poznaniu Krzyż Kawalerski Orderu Odrodzenia Polski. Z.D.

— To były czasy! Aż wierzyć się nie chce: jeden hektar przypadał wtedy na 1000 hektarów, dzisiaj — na 40. Bydło też można było policzyć na palcach. Ale jakoś rok za rokiem wszystko się zmieniało na korzyść, mnożyło, rozwijało...

Tak wspomina okres swojej 20-letniej, powojennej pracy w państwowych gospodarstwach rolnych województwa szczecińskiego Walerian Cichoszewski. Pojechał na zachód zaraz po wojnie jako pionier organizowania administracji rolniej. Na jego dalszych planach życiowych zawazyła śmierć teścia. Ojcowiz na żony pozostawała bez następcy, Cichoszewski wrócił więc w rodzinne strony, do Karolewicz w powiecie międzychodzkiem, by nie dopuścić do upadku niezłego, 17-hektarowego gospodarstwa.

Bogate doświadczenie i wiedza rolnicza pomogły nowemu gospodarzowi przemienić je w kwitnące.

— Teść obsiewał pszenicą pół hektara, bo twierdził, że na tej ziemi dobrze się nie rodzi, ja sieją ją na pięciu hektarach i będą rozszerzał areał, ale daję ziemi nawozów za taką sumę, jaką ojciec żony uzyskiwał chyba z całego gospodarstwa. To się jednak opłaca. Trzeba kalkulować, gospodarować z ołówkiem w ręku. Bardzo chwałę „Grane”, to bardzo pełna odmiana. Plany dostawy kontraktowanego zboża przekraczam czterokrotnie.

Stuchamy

Waldemar Kocot śpiewa 12 piosenek: Uczę się ciebie, Zielone dni, Raz chociaż raz, Poznajemy się dopiero, Jesteś drogą, nazbyt droga, Rodzi się miłość i inne. Gra zespół instrumentalny pod kierownictwem J. Prusaka. Polskie Nagrania „Pronit”, SXL 1006, 33 obr.

Isabella's vocal group — czyli Izabella Skrybant, Zbigniew Dziewiąkowski, Mieczysław Metelski grają i śpiewają 12 piosenek: Disneyland, Barcarola, Serenada, Aj Jose, Piękna Mirabella. Miłość przychodzi jak ogień, Korale dla Pauliny i inne. Polskie Nagrania „Pronit”, SXL 1025, 33 obr.

England's top 20 smash hits — 1 tak nazywa się płyta, na której orkestra chór i soliści Alana Cady prezentują największe przeboje brytyjskie z roku 1973. Polskie Nagrania „Pronit”, SXL 1026, 33 obr.

Allan Caddy Orchestra and Singers plays Tribute to Engelbert Humperdinck. Oto kilka spośród

12 utworów znajdujących się na tej płycie: Too beautiful to last, If I only had time, Baby I'm a want you, Honey, Polskie Nagrania „Pronit”, SXL 1020, 33 obr.

Georgie Fame — zespół nagrał 12 utworów: And I love her, A house is not a home, Girl talk, Need your love so bad i inne. Polskie Nagrania „Pronit”, SXL 0993, 33 obr.

Tadeusz Woźniakowski nagrał płytę z „Piosenkami spod śniegu”. Zuzanna, Klementyna, Z Gór Ska listych, Złoto Starego Billa, Szczęście, Gdy przybędzie spoza gór i inne. Towarzyszą: zespół wokalny pod kierownictwem Lucjana Mazurka, zespół instrumentalny pod dyr. Mieczysława Janicza. Polskie Nagrania „Pronit”, SXL 1011, 33 obr.

Rock house — płyta pod tym tytułem zawiera nagrania 12 utworów: Shake rattle and roll, Be bop a lula, Rock around the clock, Blue suede shoes, itp. Polskie Nagrania „Pronit”, SXL 1021, 33 obr.

The Keith Mansfield Orchestra nagrała 12 utworów: All you need is love, Soul things, Take five, Boogaloo i inne. Polskie Nagrania „Pronit”, SXL 0986, 33 obr.

Gra toczyła się teraz o najwyższą stawkę. Było więc niej niż prawdopodobne, że „pirotechnik” nie zrezygnuje tak łatwo ze swoich szaleńczych zamiarów. W tym stanie rzeczy, rozkazem Komendanta Wojewódzkiego MO w Poznaniu, powołana została sekcja, siedmiosobowa grupa operacyjno-dochodzeniowa, która — korzystając z pomocy kolegów z Czarnkowa — miała się zająć wyłącznie ostatecznym wyjaśnieniem sprawy. Jednym z członków tej ekipy był kpt. Tadeusz Górski.

STRACH

Milicyjne działania rozwijać się musiały dwutorowo, co by najmniej nie ułatwiało zadania. Celem nadrzędnym było — rzecz jasna — wykrycie i zatrzymanie przestępcy. Dopóki to jednak nie nastąpiło, w każdej chwili i w każdym miejscu eksplodować mógł nowy „nie wypał”. Trzeba było zatem tak że zapewnić mieszkańcom Bratkowa i okolic pełną, skuteczną ochronę. Wzmocniono obserwację i patrole mundurowe. Rejon ten upodobał sobie niespodziewanie rzadko do tej pory tu widywani... turyści i wędkarze.

Zdarzały się nawet — jeśli wypada użyć tego określenia — zabawne nieporozumienia. Na posterunek przybiegał rannym roztrzęsiony gospodarz:

— Panie komendancie, w no cy coś stuknęło koło chałupy. Wyjrzałem ostrożnie przez okno. Jakis bandzior kręcił się koło stodoły. To pewnie ten... Tymczasem ów „podejrzany

Z akt MO(2)

„PIROTECHNIK”

typ” przygotowywał się właśnie do objęcia kolejnej służby. Tak, we wsi zapanowała — trudno się zresztą temu dziwić — psychoza strachu. Każdy zadawał sobie jedno pytanie:

KTO NASTĘPNY?

Następny był sąsiad Błaszczaka — Józef Dyga. 26 sierpnia otrzymał on identyczny w charakterze pisma i podobny w treści do poprzednich — list anonimowy. Tym razem domagało się przygotowania 8000 złotych i oczekiwaniami na znak, gdzie złożyć okup. Znak się nie pojawił.

Krótko potem, do kolejnego mieszkańca Bratkowa — Kazimierza Mruka — nadszedł z Piły list, w którym nieznany nadawca „prosił” go o przygotowanie 3000 złotych. Kilka dni później, tą samą drogą, dotarła wiadomość:

„Pieniądze złożyć 7 października o 10 wieczorem na szosie Bratkowo — Piła, pod jednym z przydrożnych drzew, na którym przypięta będzie kartka papieru”.

Mrukowi przykazywano dalej — tak długo jeździć rowerem, aż nie dostrzeże umówionego sygnału. Oczywiście, nigdzie nie pojechał, pozostał w bezpiecznym miejscu.

Tymczasem na drodze Bratkowo — Piła pozornie nic się nie zmieniło. Nikt bowiem postron-

ny nie wypatrzyłby rozmieszczonych środków łączności i punktów obserwacyjnych. A że 40-kilometrowy odcinek trasy, mimo późnej już pory, przemierzali tam i z powrotem „strudzeni rowerzyści”? Normalna to rzecz.

— Zwrócił pan uwagę? To było 7 października — wspomina kpt. Tadeusz Górski. — Nasze święto. W całym kraju akademie, spotkania, zabawy. W Poznaniu koledzy tańczyli w Domu Kultury MO, a my... Umówiłem się z żoną (byliśmy dopiero dwa miesiące po ślubie), że zadowolę się tylko tym, co będę się mógł „urwać”. Wiedziałem jednak z góry, że nic z tego nie wyjdzie. Do czasu zakończenia sprawy — o życiu prywatnym mogliśmy sobie jedynie pomarzyć. Kiedy to nastąpi?

Tak naprawdę, to w ów październikowy wieczór niewiele myśleliśmy o święcie. Zbyt pochłonięci byliśmy tym, co dzieje się na szosie Bratkowo — Piła. Nawet nas, przecież już nie nowicjuszy w tej pracy, często ogarnia zwykła emocja, kiedy zbliża się jakiś punkt kulminacyjny, a może ostateczne rozwiązanie? Papieros za papierosem. Przyjdzie — nie przyjdzie?

Nie przyszedł. Jednocześnie, od tego momentu anonimowy za milki.

Kolejny już, choć bynajmniej nie ostatni raz — wypadł przez analizować zebrany dotychczas materiał. Jedną ze spraw podstawowych — motywy. W grę wchodzić mogły trzy (albo i więcej)?

10 000 „ANONIMÓW”

Zemsta. W 1945 roku, krótko po wyzwoleniu, Błaszczak nosił przez pewien okres białoczerwona opaskę na rękawie, potem był soltysem. Występując jako przedstawiciel władzy, mógł narazić się komuś, kto poprzysiągł „odwdziścić się” bez względu na upływ czasu. Zgoda, a anonimów do innych osób? Tę okoliczność można było uzasadnić logicznie w wie lorałki sposób. Choćby i w taki: sprawca chciał skierować śledztwo w fałszywym kierunku zadowolony się napisaniem jedynie dwóch takich anonimów, okupu nie próbował wyryzekować, gróźb dalszych nie spełnił.

I wreszcie dwie kolejne możliwości. Próba zastraszenia Błaszczaka, a nawet pozbycie się go, by zagarnąć gospodarstwo, które — jak wspomnieliśmy — mimo wszystko było „najbogatszym z najbiedniejszych” oraz klasyczny szantaż w celu zdobycia okupu. W świetle posiadanych informacji każda z tych trzech hipotez znajdowała potwierdzenie w faktach; każda z nich mia-

ła też po kilkadziesiąt (!) wersji. Wszystkie — trzeba było sprawdzić.

Powoli, coraz wyraźniej zarysowywał się obraz sylwetki „pirotechnika”. Wiadomo było, że nie po raz pierwszy styka się z materiałami wybuchowymi (taką „cenzurę” wystawili mu biegli po zbadaniu „min” jego konstrukcji), zna również doskonale teren i stosunki panujące w Bratkowie. Skrupulatnie badane listy anonimowe dostarczyły wielu danych na temat mentalności, poziomu intelektualnego oraz pochodzenia ich autora. Styl nieporadny, agresywny, pismo słabo wyrobione.

Trudno zliczyć ile przeprowadzono ekspertyz porównawczych. Niestety, pośród tysięcy przebadanych próbek pisma różnych osób nie było tej poszukiwanej, identycznej z cechami listów anonimowych.

Postanowiono pobrać wzory pisma od wszystkich mieszkańców Bratkowa i okolic, a także tych, którzy teraz rozproszeni po całej Polsce, mieli niegdyś jakikolwiek związek z tym rejonem (a więc: dobrze znali teren i miejscowe zwyczaje). Dzień w dzień — dom po domu odwiedzali funkcjonariusze MO. Całe nierzaz rodziny zasiadały przy stole do pisania pod dyktando „anonimów”. Godzi się w tym miejscu podkreślić powszechne zrozumienie i poparcie dla owej, bądź co bądź delikatnej misji. W taki oto sposób eksperci z Komendy Głównej MO, którzy przyjeżdżali do Czarnkowa — otrzymali do przeanalizowania około 10 000 nowych próbek pisma. Wszystkich nurtowało pytanie:

czy między nimi znajdzie się wypracowanie „pirotechnika”?

Właśnie wtedy, dość niespodziewanie, na śledczej szachownicy pojawiła się nowa figura. Jeden z oficerów prowadzących przesłuchania wyłowił z zeznań świadka interesujące brzmienie zdanie:

— Wielu zazdrościło Błaszczakowi. Taki na przykład Brzuska. Ile to razy, sam słyszałem, mówił, że przydałoby mu się takie gospodarstwo, jakie ma Błaszczak. Można by rozwinąć hodowlę...

Henryk Brzuska, wiodący żywot człowieka raczej niepożyciwego, swoją gospodarę doprowadził do ruiny. Nie był to — rzecz jasna — argument. Chociaż... Inny świadek zeznał, że w dniu, w którym zginął Błaszczak, widział Brzuskę kręcącego się w pobliskim lasku. Ten zaś gwałtownie temu zaprzeczał. Nie potrafił przy tym wykaazać się żadnym alibi. „Przypomniał” sobie wprawdzie, że malował wtedy u gospodarza w sąsiedniej wsi. Po sprawdzeniu okazało się, że owszem, ale tydzień wcześniej.

Kilka dni później w Komendzie zgłosił się nowy świadek: W wyciągniętej dloni trzymał jasne, podłużne laseczki. — Popatrzcie, co znalazłem w warsztacie Brzuski.

Czyżby proch artyleryjski? ZBYSZEK KRUSZONA

*) Imiona i nazwiska występujących w tej relacji osób oraz nazwy niektórych miejscowości zastąpione zostały fikcyjnymi.

Jak realizowane będą nowe zasady sprzedaży samochodów

Od 1 października br. — zgodnie z uchwałą Rady Ministrów weszły w życie nowe zasady sprzedaży samochodów osobowych. Istotnym nowum jest tu odejście od praktyki przydzielania pojazdów i wprowadzenie systemu przedpłat gotówkowych, których kolejność decydować będzie o terminie nabycia samochodu.

Po opublikowaniu informacji oświecającej nowe zasady, „Trybuna Ludu” zwróciła się do I zastępcy naczelnego dyrektora Centrali Techniczno-Handlowej Motoryzacji „Polmozbyt” Włodzimierza Banasika, z prośbą o odpowiedź na liczne pytania Czytelników.

— Od kiedy przyjmowane będą przez przedsiębiorstwo wojewódzkie „Polmozbyt” przedpłaty i jak określać się będzie kolejność ich realizacji?

W. Banasik: Nowy system wszedł w życie od 1 bm. Jednakże wiele osób już wcześniej dokonało wpłat gotówkowych na konto właściwych przedsiębiorstw wojewódzkich „Polmozbyt”. Wszystkie te przedpłaty traktowane będą tak, jak gdyby zostały dokonane w dniu 1 października br. Nasuwa się pytanie — jak określać będziemy kolejność ich realizacji w przypadku, jeżeli w pierwszym dniu liczba wpłacających wyczerpała przewidziane całoroczne dostawy

określonej marki pojazdów w 1975 roku? Problem jest istotnie trudny. Zastanawiamy się nad tym, czy w takich przypadkach nie wprowadzić komisyjnego losowania.

— W jakim czasie po dokonaniu wpłaty potencjalny nabywca poinformowany zostanie o terminie odbioru swego samochodu?

W. Banasik: Przedsiębiorstwo wojewódzkie ma obowiązek poinformować o tym wpłacającego w ciągu 14 dni i określić kwartał odbioru samochodu w roku przyszłym. Natomiast w przypadku gdy chodzi o pojazd, który nabyty ma być nie w 1975 r., ale w latach następnych — informować będziemy klientów w którym roku to nastąpi.

— Czytelniczy pyta często, jak obowiązywać będzie obecnie system rozdziału samochodów dla poszczególnych województw.

W. Banasik: Na razie zastępujemy te same proporcje podziału ogólnej puli dostaw pojazdów, jakie obowiązywały w roku bieżącym. Spodziewamy się bowiem, że łączne dostawy zarówno samochodów krajowej produkcji, jak i importowanych kształtować się powinny w roku przyszłym podobnie jak w bieżącym. Tu chciałbym podkreślić jednak, że dotychczas nie zawarliśmy jeszcze konkretnych umów importowych na 1975 rok, co obec-

nie utrudnia bardziej szczegółowe określenie terminu realizacji przedpłaty.

— Czy wpłaty gotówkowe dokonywane na konto przedsiębiorstw wojewódzkich „Polmozbyt” będą oprocentowane, w jakiej wysokości i na czyją korzyść?

W. Banasik: Obowiązywać będzie oprocentowanie przedpłat na podobnych zasadach, jakie stosowane są przy wkładach pieniężnych PKO. Po roku — 3 procent, a po upływie dłuższego terminu 4 procent. Jeśli transakcja dojdzie do skutku, to znaczy jeśli dokonujący przedpłaty odbierze swój samochód w wyznaczonym terminie, oprocentowanie wkładu przeznaczone będzie na rozwój zaplecza handlowego i usługowego motoryzacji, w przypadku natomiast, gdy transakcja nie dojdzie do skutku (np. klient nie otrzyma określonego modelu i marki pojazdu, a nie zechce przyjąć innej oferty handlowej) — wówczas może wycofać swój wkład wraz z należnym oprocentowaniem.

— Czy nadal utrzymany zostanie system ratalnej sprzedaży samochodów „Płat 125 p” i „Dacia” oraz przedpłaty na książeczki PKO na „Płat 126 p”?

W. Banasik: Oczywiście tak! Są to przecież formy sprzedaży, które w nowym systemie zostają zniszczone.

Rozmawiał:
JERZY SIERADZIŃSKI

Praca • Nauka

Dochodząca lub na stałe zaraz potrzebna. Wymagane referencje, samodzielne gotowanie, wynagrodzenie wysokie. Zgłoszenia: Poznań, Kunickiego 27, 1020p

Ucznia przyjmę. Stolarnia — Przepióra, Wawrzyniaka 15, 42363g

• Sprzedaż

Nowoczesne modele wózków dziecięcych — poleca wytwórnia, Z. Janke, Dąbrowskiego 88, tel. 406-23, 41373g

Futro męskie sprzedam. Fabryczna 2 a m. 4, 42358g

• Samochody

Sprzedam Fiat 125 p — 1300, produkcja 1968 r., stan bardzo dobry, przebieg 60.000 km. Władomość: Kalisz, ul. Widoł 93 m. 29, tel. 23-13, 1015p

Szlifowanie cylindrów samochodowych, wałów korbowych, dorabianie tłoków wykonuje warsztat — Poznań, ul. Grodzka 24, (Silniki Warszaw w jednym dniu), 42445g

Okazja! Sprzedam Żuk A-03 po remoncie. Marek Ogórkiewicz, 63-307 Szymbanowice, pow. Pleszew, 1006p

Sprzedam Warszawę — garbusa, stan dobry. Feliks Rybakowski, Niezako, 64-030, poczta Smigiel, 1012p

Sprzedam silnik Moskwiacza 408, do remontu. Tel. 67-39-35, 40672g

• Lokale

Oddam pokój w willi. No we Miasto, zapłata na 2 lata z góry. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40408g.

Zamienie M-4 dwupokojowe — na jednopokojowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40437g.

UWAGA, ROLNICY!

Poznańskie Zakłady Zielarskie „HERBAPOL”

ZAWIADAMIAJA, że

kontraktują na rok 1974/75 i na dalsze lata następujące rośliny zielarskie, których cena za 1 kg i plon z 1 ha kształtują się następująco:

Rodzaj rośliny	cena za 1 kg	średni plon z 1 ha
Rumianek — kwiat	55,—	400 — 600 kg
Glistnik — korzeń	75,—	500 — 900 kg
Tymianek — ziele	20,—	1500 — 2000 kg
Mięta pieprzowa — ziele	17,—	2000 — 3500 kg
Mięta pieprzowa — liść	65,—	600 — 800 kg
Bratek polny — ziele	25,—	1000 — 1500 kg
Dziurawiec — ziele	15,—	1500 — 2000 kg

Blizszych informacji udzielają i umowy kontraktacyjne zawierają punkty skupu podległe oddziałom terenowym „Herbapol”

♦ w Swarzędzu, ul. Rabowicka 8 — tel. 193

♦ w Lesznie, ul. Okrężna 4 — tel. 28-47

♦ we Wrześni, ul. Lenina 27 — tel. 318.

5308-K1

Zamienie M-3, nowe budownictwo w Gnieźnie — na podobne w Poznaniu. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40651g.

Rabka - centrum! Dom jednorodzinny, komfortowy — zamienie na mieszkanie, plus dopłata. Rabka, skrytka pocztowa 11, 1014p

• Nieruchomości

Sprzedam dom mieszkalny po sprzedaży wolne 3 pokoje z kuchnią. Teresa Bakowska, 62-280 Kiszewo, pow. Gniezno, 1023p

Sprzedam parcelę 500 m² pod budowę Poznań-Antoniów, ul. Swantibora 29, 42361g

Sprzedam dom, zabudowa gospodarcza, 3 ha ziemi, 0,25 ha sadu, przystanek autobusowy, kolejo- wy, szkoła, sklepy — na miejscu. Jerka, ul. Kości- ciana 17, pow. Kościan, 1010p

Sprzedam dom piętrowy, dwa sklepy, wolne mieszkanie. Strzałkowsko, pow. Stupca. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 41949g.

Sprzedam gospodarstwo rolne o obszarze 9,75 ha w Kobylinie, ul. Strzelecka 29, pow. Krotoszyn, 1011p

Zguby • Różne

Zrubiono legitym. szkol- ną wystawioną przez LO w Pleszewie, na nazwisko Irena Kaliszka, Czermin 17, pow. Pleszew, 1018p

Wypożyczalnia eleganc- kiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1, 40352g

Naprawa lodówek. Tele- fon 33-16-07, 39496g

Uszczelniamy okna taśma- mi aluminiowymi (impor- towanymi) skutecznie od 1987 r. ul. Chudoby 18 m. 4, tel. 558-14, 38773g

Według najnowszych roz- wiązań modułowy i szyb- ki stylowo. Poznań, ul. Woźna 1, 38772g

• Matrymonialne

Pan lat 47, z mieszkaniem, zapozna pania do lat 40, może być panną z dzie- ciem, wdowa mile widzia- na. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 1013p

Przedsiębiorczego pana z wyższym wykształceniem, do lat 58, pozna pani na- siadającą własne przedsię- biorstwo, mieszkanie i sa- mochód. Cel matrymonial- ny. Oferty „Prasa”, Grun- waldzka 19 dla 37987g.

Inwalida, kawalec, lat 41, rozwiedzony, na wsi ma- le gospodarstwo — pozna- pania nawet z dzieckiem. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40366g.

Spółdzielnia Pracy „Świt” w Poznaniu w trosce o zaspokojenie pilnych potrzeb usługowych dla społeczeństwa

uruchomiła z dniem 20 września 1974 roku

FARBOWANIE UBIORÓW ŻAŁOBNYCH

z włókien bawełnianych i sztucznych
w terminie 24 godzin.

Odzież przyjęta każdego dnia z wyjątkiem dni wolnych od pracy do godziny 12 tylko w Punkcie Przyjęć nr 100 przy ul. Starolekciej nr 34/36 i Punkcie Przyjęć nr 105 na Osiedlu Piastowskim nr 75 — będzie gotowa w ciągu 24 godzin — po cenie z wyjątkiem, tj. bez stosowania dodatkowych opłat za wykonanie usługi w terminie przyspieszonym.

6492-K1

Pracownicy poszukiwani

Fabryka Elementów Wypożyczenia Budownictwa „Metalplast - Oborniki Wlkp.” przyjmie do pracy zaraz:

— kierownika Działu Ekonomicznego.

Warunki pracy i płacy wg zarządzenia Nr 8 Ministra Budownictwa i Przemysłu Materiałów Budowlanych.

Zgłoszenia osobiste lub pisemne kierować na adres Fabryki 64-600 Oborniki Wlkp., ul. Powstańców Wielkopolskich 53, 2390-K2

Zakład Energetyczny Poznań — Teren Rejon Energetyczny Kościan, przyjmie zaraz do pracy kandydatów na niżej podane stanowiska:

— inkasenta z wykształceniem średnim,
— 6 elektromonterów z wykształceniem za- sadniczym zawodowym, tytułem czelad- nika lub mistrza w zawodzie.

Warunki pracy i płacy wg układu zbioro- wego pracy dla przemysłu energetycznego. Zgłoszenia należy kierować do Rejonu Ko- ścian w Kościanie, ul. Kościuski 34, 6425-K1

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wlejskie- go Poznań, ul. Głogowska 218 (wejście z ul. Da- nielaka) zatrudni zaraz:

— inspektora w Dziale Finansowo-Księg.,
— inspektora w Sekcji Instruktażu i Nad- zoru,
— kierowcę samochodu „Nysa”.

Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. Dojazd tramwajami 5, 11, 12, 14 oraz autobu- sami 56, 63, 75 i 79. 6265-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego
Oddział Barów — Poznań
ulica Kramarska nr 1
POSIADA DO UPLYNNIENIA
ELEMENTY
PAWILONU GASTRONOMICZNEGO
typ „Namysłów”
były bar „Arena”.
CENA DO UZGODNIENIA.
5069-K1

Poznańskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Gastronomicznego
Oddział Restauracji
POZNAŃ — ulica Kramarska 1

POSZUKUJE PILNIE

w centrum dzielnicy m. Poznań

POMIESZCZEŃ SUCHYCH

o pow. ca 200 m²
na magazyn spożywczy

Zgłoszenia pisemne kierować pod wyżej podanym adresem Dział Techn.-Gosp., po- kój nr 2, lub telefonicznie nr 567-12.

5100-K1

Spółdzielnia Kółek Rolniczych w Kostrzynie Wlkp., ul. Cmentarna 13, tel. 88, pow. Środa Wlkp. zatrudni zaraz:

— głównego księgowego,
— księgowych do działu księgowości finan- sowej,
— kierownika Zakładu Usługowego w Brze- źnie,
— st. specjalistów d/s gospodarki sprzętem i zaopatrzenia,
— stróżów w Zakładach Usługowych Brze- źno i Czerlejo (możliwości pracy na 1/2 etatu),
— robotników placowych w Zakładzie Us- ługowym Kostrzyn,
— traktorzystów we wszystkich Zakładach Usługowych.

Dla pracowników umysłowych wymagane jest min. wykształcenie średnie odpowiednich specjalności i praktyka wymagana taryfikato- rem.

Kandydaci mogą zgłaszać się osobiście lub pisemnie na wyżej podany adres. Warunki pracy i płacy do omówienia na miejscu. 2439-K2

Okręgowa Spółdzielnia Mleczarska w Pyrzy- cach, ul. Warszawska 1, woj. szczecińskie za- trudni:

— kierownika technicznego w Oddziale Produkcyjnym w Lipianach. Wymagane wykształcenie średnie mleczarskie.

Warunki pracy oraz zamieszkania do uzgod- nienia na miejscu 2369-K2

SPORT-SPORT-SPORT

Harmonogram turnieju drużyn niestowarzyszonych

Turniejowe rozgrywki toczyć się będą na 6 boiskach. Podajemy ich wykaz wraz z adresami: boisko na Raszynie — dojazd autobu- sem nr 69 do końca; boisko KKS Lech przy ul. Bułgarskiej, boisko WKS Grunwald przy ul. Promienistej, dwie płyty na boisku AZS (A i B) przy ul. Pułaskiego oraz boisko na Ratajach przy Osiedlu Młodych ul. Osiedle Piastowskie — skwer nad Wartą. Skrótem SP oznaczamy szkoły podstawowe.

KATEGORIA WIEKOWA

DO LAT 12

PIĄTEK, 4. X. 1974

Boisko Raszyn

godz. 15.15 SP 72 — Czwartacy

16.15 SP 90 — Huragan

Boisko Lecha

godz. 15.15 SP 80 — Walter (Kom. Os. Świerczewskiego)

16.15 SP Kozacy — Orly Wil- da

Boisko AZS (A)

godz. 15.15 SP 38 DP Winogrody

— SP 36 Gepardy

16.15 SP 29 — SP 23

Boisko AZS (B)

godz. 15.15 SP 5 — SP 38

16.15 SP 85 — SP 11

Boisko Rataje

godz. 15.15 SP 42 — SP 20 Jakub- ki II

16.15 SP 64 Pumpy — SP 3 Ty- grys

SOBOTA, 5. X

Boisko Raszyn

godz. 14.30 SP 71 — SP 84 Gryf

15.30 SP 69 Victoria — Ju- ventur

W wyniku losowania do dalszych rozgrywek przechodzi bez gry At- las z Os. Świerczewo.

Rewanż w tej grupie wiekowej rozegrane zostaną na tych samych boiskach i o tych samych godzi- nach w poniedziałek 7. X. WYJA- TEK STANOWIA MECZE: SP 71 — SP 84 Gryf oraz SP 69 Victoria — Juventus, które rozegrane zo- staną w poniedziałek o godz. 15.15 i 16.15 na boisku Grunwald.

KATEGORIA WIEKOWA

12-15 LAT

SOBOTA 5. X

Boisko Raszyn

godz. 16.30 SP 11 — SP 80

Boisko Lecha

godz. 14.30 SP 91 — SP 78

15.30 SP 76 — SP 1 Luboń

16.30 SP 54 — SP 1 Puszczy- kowo

Boisko Grunwald

godz. 14.30 Zryw — SP 34

15.30 Bayern z Łozowej — Ajax Grunwald

16.30 FS Iskra (KO Świercze- wskiego) — Derby Marce- lińska

Boisko Rataje

godz. 14.30 SP 42 — SP 2

15.30 SP 75 — SP 78

16.30 SP 41 Kozacy — SP 82 Metro

WTOREK 8. X

Boisko Raszyn

godz. 15.15 SP 70 — SP 88

16.15 Inter Raszyn — Naprzd Debic

Boisko Lecha

godz. 15.15 SP 88 Kusy — FC Spar- tatus Świerczewo

16.15 SP Skórzewo — SP 91 Arantex

Boisko Rataje

godz. 15.15 SP 84 Iskra — Promień Debic

16.15 SP 87 — SP 20

ŚRODA 9. X

Boisko Raszyn

godz. 15.15 SP 91 Rangersi — SP 1 dla pracujących

16.15 SP 25 — SP 85 Liver- pool

Boisko Lecha

godz. 15.15 Gold Rex — RSM HCP

16.15 SP 20 Jakubki I — SP 40 Panterki

Boisko AZS (A)

godz. 15.15 SP 97 — SP 7

16.15 SP 34 — SP 26 Grom

Boisko AZS (B)

godz. 15.15 SP 4 Poznanianka — SP 57 Perły

16.15 SP 30 — SP 4 Tergal

Boisko Rataje

godz. 15.15 SP 90 Victoria — SP 10

16.15 SP 20 — PPSM ul. Sol- na

CZWARTEK 10. X

Boisko Raszyn

godz. 15.15 Korona — SP 48

16.15 SP 66 — SP 29

Boisko Lecha

godz. 15.15 Liceum Ekonomiczne — Liceum Ogólnokształcące nr I

16.15 SP 33 Benflica — SP 4 Huragan

Boisko Rataje

godz. 15.15 SP 14 — Bizony (wil)

Harmonogram meczów rewanżo- wych zamieścimy jutro.

Rewanżowa runda rozgrywek pucharowych

Wczorajszy dzień był kolejnym etapem rozgrywek piłkarskich Pucharu UEFA, Pucharu Europy oraz Złoty Puchar. Za- mieszczając wyniki z wczorajszych meczów oraz tych, które zostały rozegrane wcześniej — tłumym drukiem wyróżniamy zespół, który awansował do dalszych rozgrywek.

PUCHAR EUROPY

Piłkarze Ruchu Chorzów awan- sowali do II rundy Pucharu Eu- ropy, wygrywając w rewanżowym meczu z Hvidovre Kopenhaga 2:1 (1:0). Bramki zdobyli: dla Ruchu — Buła — 2 w 34 i 62 min. dla Hvi- dovre — B. Pedersen w 54 min. Pierwszy mecz tych drużyn za- kończył się wynikiem 0:0.

Coleraine (Pln. Irlandia) — Feyenoord Rotterdam 1:4 (0:2)

Ujpest Dozsa Budapeszt — Lewski Sofia 4:1 (1:1)

Hajduk Split — Keflavik 2:0

Cork Celtic awansował z powo- du rezygnacji Omonii Cypr.

Bayern Monachium i FC Magde- burg — wolny los.

Ararat Erewan — Viking Stavanger (Norwegia) 4:2 (1:2)

HJK Helsinki — Valetta 4:1 (3:0)

Atvidaberg (Szwecja) — Universi- tatea Craiova mecz przerwany w 5 min. z powodu ulewnej desz- czy. Spotkanie odbędzie się w czwartek.

Fenerbahce Istanbul — Esch Luxemburg 2:0

PUCHAR

ZDOBYWCÓW PUCHEMÓW

Piłkarze Gwardii Warszawa za- kwalifikowali się do II rundy Pu- charu Zdobywców Pucharów, eli- minując włoską drużynę FC Bo- logna. O awansie Gwardii zado- cędywały rzuty karne — 6:5. Mecz w normalnym czasie przyniósł wy- nik 2:1 dla Bologny, a dogrywka nie zmieniła rezultatu.

Jiul Petrosani (Rumunia) — Dundee United (Szkocja) 2:0 (2:0)

Ards (Pln. Irlandia) — PSV Eindhoven 1:4 (1:1)

Real Madryt — Fram Reykjavik 6:0 (3:0)

Stroemgodster (Norwegia) — Liverpool 0:1 (0:1)

Avenir Beggen (Luksemburg) awansował bez walki, z powodu re- zygacji Palimint (Cypr).

Finn Harps (Irlandia) — Bursaspor (Turcja) 0:0

CSKA Sofia — Dynamo Kijów 0:1 (0:0)

Vanlose IF (Dania) — Benflica Lizbona 1:4 (1:3)

Carl Zeiss Jena — Slavia Praga 1:0

Rzuty karne wygrali piłkarze Je- ny 3:2.

PUCHAR UEFA

Legia Warszawa przegrała w me- czu pucharu UEFA z FC Nantes 0:1

Komunalna Rozlewnia Gazu Płynnego „KORGASZ 1” w POZNANIU
ul. Ostrowska nr 110/114

zawiadania uprzejmie Odbiorców gazu płynnego w butlach turystycznych, ze począwszy od

1 października 1974 r. do 30 kwietnia 1975 r.

PUNKT NAPELNIANIA BUTLI
czytelny będzie

codziennie od godz. 8.30 do 16.30
w soboty od godz. 8.30 do 14.30

Legalizacja butli turystycznych obsługiwana przez Rejonowy Dozór Techniczny — czynna będzie raz w tygodniu w piątki od godziny 10 do 16.30.

6582-K1

Praca Nauka

Zapiekuję się dziećmi wiek 2,5-5 lat, u siebie w domu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40386g

Liternik, przyjmie pracę na pół lub cały etat. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40431g

Pomoc do 2-letniego dziecka, przyjmie zaraz. „Prasa”, ul. Pałucka 17. 40439g

Pracownika fizycznego — przyjmie. Zgłoszenia: ul. Siewna 5a, w godz. wieczornych. 40452g

Kupno Sprzedaż

Trójkołowiec Velorex, półki na książki kupię. Wycepuję zaraz. „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40425g

Kupię owczarkę alaskiego. Mickiewicza 22 m. 17, od godz. 18-20. 40377g

Sprzedam spacerówkę. Grodziska 129 m. 9, od strony Dąbrowskiego. 40464g

W dniu 30 września 1974 r. zmarła, śp.

ALEKSANDRA JABŁOŃSKA
z domu Filipowska

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 bm. o godz. 10.25 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

rodzina i Wojtek z Koszalina
Poznań, Prądyńskiego 10. 43080g

Dnia 27 września 1974 r. zmarł

WACŁAW GORZANEK

były długoletni i ceniony pracownik naszej Spółdzielni.

Zonie i Rodzinie Zmarłego wyrazy głębokiego współczucia składają

Rada Zakładowa — Rada Spółdzielni POP — Zarząd i współpracownicy Spółdzielni Pracy „Reklamodruk” w Poznaniu
6640-K1

W dniu 30 września 1974 r. zmarł nasz zasłużony i sumienny pracownik, długoletni przewodniczący Rady Zakładowej

STANISŁAW MALARCZYK

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 października br. o godz. 13 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa Miejskiego Szpitala Położniczo - Ginekologicznego
42099g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 30 września 1974 r. zmarł niespodziewanie po krótkiej chorobie

LEON DŁUŻYK
artysta - muzyk

W Zmarłym Opera straciła wzorowego koleżkę i sumiennego pracownika. Rodzinie Zmarłego wyrazy serdecznego współczucia składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa ZZPKiS oraz zespół Państwowej Opery im. St. Moniuszki w Poznaniu

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 3 października 1974 r. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

6641-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1974 r. zmarła po ciężkich cierpieniach, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa ciocia, siostra i szwagierka, śp.

MARTA NOJMAN
z domu Trąbska

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążone

siostrzenice i rodzina

Poznań, al. Marcinkowskiego 12 m. 6, Gajowa 4. 42929g

Przetarg

Poznańska Spółdzielnia Mleczarska w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 382, telefon 32-00-63 — ogłasza:

PRZETARG na wykonanie robót budowlano - montażowych związanych z budową:

— **zlewni mleka w Konarzewie** — w terminie do 30. XII 1974 r., koszt r. b. m. — 1.000.000 złotych;

— **zlewni mleka w Latacach** — w terminie od 1. IV 1975 r. do 30. IX 1975 r., koszt r. b. m. — 1.000.000,— zł.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać pod adresem: Poznańska Spółdzielnia Mleczarska w Poznaniu, ul. Dzierżyńskiego 382, z dopiskiem na kopercie „Przetarg”.

Otwarcie ofert nastąpi w 5 dni po ukazaniu się ogłoszenia.

Zastrzega się prawo wyboru oferenta.

W przetargu mogą uczestniczyć przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

6644-K1

Sprzedam Syrenę 104, pro dukcji 1972, cena 50 tys. Tel. 718-39. 40353g

Sprzedam Syrenę 104, pro dukcji 1972, cena 50 tys. Tel. 718-39. 40353g

Sprzedam Syrenę 104, pro dukcji 1972, cena 50 tys. Tel. 718-39. 40353g

Lokale

Zamienię mieszkanie dwu pokojowe, kuchnia, łazienka, 46 m², telefon, garaż (Wilda), na 3-4-pokojowe. Oferty — „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40417g.

Zamienię pokój z kuchnią Toruń, na mieszkanie Poznań, pokrywam koszty przeprowadzki. Fo remcy, Toruń, Konopnickiej 11. 1016p

Panna spokojna pracująca poszukuje spiesznie pokoju. Adres wskaże „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1017p.

Dnia 1 października 1974 r. zmarł

JAN JANUS

były długoletni dyrektor Fabryki Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyślu, ostatnio honorowy dyrektor zakładu, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Brązowym Krzyżem Zasługi, Medalem XXX-lecia PRL oraz innymi odznaczeniami i wyróżnieniami.

W Zmarłym utraciliśmy wybitnego i nieustraszonego działacza społeczno-gospodarczego powiatu nowotomyskiego.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Wystawienie zwłok nastąpi o godzinie 14 w Klubie Zakładowym Fabryki Narzędzi Chirurgicznych.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 października 1974 r. o godzinie 15 z Klubu Zakładowego Fabryki Narzędzi Chirurgicznych w Nowym Tomyślu.

Naczelnik Powiatu w Nowym Tomyślu Prezydium PRN w Nowym Tomyślu Powiatowy Komitet FJN w Nowym Tomyślu
43100g

W dniu 30 września 1974 roku zmarł w wieku 42 lat

mgr inż. LUDWIK GIERDAŁSKI

główny specjalista d/s kotłowych Okręgowego Dozoru Technicznego w Poznaniu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania oraz Srebrną Odznaką Honorową NOT.

W Zmarłym polski dozór techniczny stracił wybitnego fachowca oraz aktywnego działacza Stowarzyszenia Inżynierów, Techników Mechaników Polskich, a najbliższe grono współpracowników oddanego przyjaciela.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 października 1974 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa współpracownicy Okręgowego Dozoru Technicznego w Poznaniu
6646-K1

W dniu 30 września 1974 roku zmarł w wieku 42 lat

mgr inż. LUDWIK GIERDAŁSKI

główny specjalista d/s kotłowych Okręgowego Dozoru Technicznego w Poznaniu, odznaczony Złotym Krzyżem Zasługi, Honorową Odznaką m. Poznania oraz Srebrną Odznaką Honorową NOT.

W Zmarłym polski dozór techniczny stracił wybitnego fachowca oraz aktywnego działacza Stowarzyszenia Inżynierów, Techników Mechaników Polskich, a najbliższe grono współpracowników oddanego przyjaciela.

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy serdecznego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 4 października 1974 r. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

Dyrekcja — POP — Rada Zakładowa współpracownicy Okręgowego Dozoru Technicznego w Poznaniu
6646-K1

† Dnia 1 października 1974 roku zasnął w Bogu po długich i ciężkich cierpieniach znoszonych z anielską cierpliwością, nasz najukochańszy mąż, ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 72, śp.

JÓZEF TOMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 4 bm. o godz. 10 z domu żałoby.

W głębokim smutku pogrążone

żona, dzieci i wnuki

Zabikowo 7, pow. Poznań. 43025g

W „KOZIOLKACH”
okazja dla grających.

Wysoka wygrana w podwójnym losowaniu, samochód „SYRENA 105” i PREMIE.

6634-K1

Zamienię 2 pokoje z kuchnią (samodzielne) — na pokój z kuchnią (samodzielne). Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40509g

Dla małżeństwa bezdzietnego, pokój nieumeblowany, wynajmę na rok. Płatne z góry. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40629g.

Nieruchomości

Działkę 5000 m² zelektryfikowaną w Tarnowie Podgórny — sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40592g.

Sprzedam dom jednorodzinny z wszelkimi wygodami, ogród 2500 m², blisko stacji kolejowej, w Pamiątkowie, pow. Szamotyły 64-514, Kazimiera Adamska. 40606g

Sprzedam dom, zabudowania gospodarcze z 7,5 ha ziemi, w dobrym punkcie, przy szosie (przystanek, kolejowy, autobusowy). Marian Mróz, Wiekowo, poczta Witkowo, powiat Gniezno. 2361-K2

Działkę budowlaną 600 m² przy ul. Strzeszyńskiej — zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40348g.

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno - Odzieżowe w Poznaniu

UNIEWAŻNIA
zagubioną pieczęć firmową

o treści:

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Tekstylno - Odzieżowe w Poznaniu,
plac Wolności 3
nr kod. 60-967
tel. zbior. 549-25
— 19 —
5723-K1

Zamienię mieszkanie kwa terunkowe M-4, nowe budownictwo. Dębica — na M-4 lub M-3, równorzędne, najchętniej śródmieście, Jeżyce. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40650g

Pracownicy poszukiwani

Zakłady Maszyn Chemicznych „Metalchem” w Poznaniu, ul. Kamiennogórska nr 22 — zatrudnią zaraz z terenu m. Poznania i powiatu poznańskiego — następujących pracowników:

— **palaczy c.o.,**
— **pomocników palaczy.**

Wynagrodzenie zgodnie z taryfikatorem kwalifikacyjnym Ministerstwa Przemysłu Maszynowego.

Zgłoszenia przyjmuje i informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych — Poznań, ulica Kamiennogórska nr 22, telefon 67-32-81, wewn. 34 — 35. 6166-K1

Poznańskie Zakłady Drobiarskie zatrudnią
zaraz:

— **kobiety i mężczyzn do pracy w wydziałach produkcyjnych i pomocniczych;**
— **pomoce kuchenne do stołówki**
— **pracowniczej;**
— **palaczy centralnego ogrzewania.**

Przyjmuje się również pracowników zamiejscowych na zakwaterowanie.

Zgłoszenia: Dział Spraw Pracowniczych — Poznań, ul. Wykopy nr 2/4. 6269-K1

† Dnia 26 września 1974 r. zmarł po długich cierpieniach, w wieku 69 lat, opatrzone Sakramentami św.

STANISŁAW ZUPA

Pogrzeb odbył się dnia 28 września br. na cmentarzu w Drezdenku,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

rodzina
42809g

† Dnia 30 września 1974 r. zasnął w Bogu mój najdroższy mąż, nasz kochany ojciec oraz ukochany syn i brat, przeżywszy lat 42

LUDWIK GIERDAŁSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążone

żona z synami, matka i siostra

Poznań, Ułańska 22 a m. 3,
Gdynia, Ostrowiec, Koźmin. 43009g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 1 października 1974 r. odszedł od nas, przeżywszy lat 66, nasz ukochany i drogi ojciec, brat, teść i dziadek

JERZY KERBER

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 15.30 na cmentarzu żabikowskim w Luboniu.

Msza św. odprawiona zostanie dnia 4 bm. o godzinie 8.50 w kościele św. Jana Bosko w Luboniu.

W smutku pogrążona

rodzina
Lubon, Kolonia, PZNF. 43095g

† Dnia 2 października 1974 r. zakończył swój pracowity żywot, opatrzone Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, brat i szwagier

JAN WERNER

Pogrzeb odbędzie się dnia 4 bm. o godz. 13.40 na cmentarzu junikowskim.

Pogrążone w głębokim bólu

żona, córki i rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji.

Poznań, Piękna 55. 43092g

Absolwenci szkoły podstawowej!

Jeżeli pragniesz wyuczyć się ciekawego i dobrze płatnego zawodu zapisz się do

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
przy Zakładzie Samochodów Rolniczych P O L M O

Poznań, ul. Warszawska 349

Szkola kształci:

w następujących zawodach

Mechanik pojazdów samochod. nauka trwa 3 lata

Slusarz spawacz

Slusarz narzędziowy nauka trwa 2 lata

oraz

blacharni spawacz nauka trwa 2 lata

lakierarz samochodowy

Wynagrodzenie:

I rok — 150.— zł.
II rok — 320.— zł.
III rok — 640.— zł + premia za dobre wyniki w nauce.

Ponadto uczeń otrzymuje:

— bezpłatną odzież ochronną
— deputat tygodniowy — po I roku nauki

Po ukończeniu tut. Zasadn. Szkoły Zawodowej — Zakład gwarantuje:

— zatrudnienie na dobrych warunkach placowych bez stażu pracy
— możliwość kontynuowania nauki w średnim Studium Zawodowym
— przedział wczasów w zakładowych ośrodkach wczasowych

Dojazd do szkoły autobusem zakładowym Zakład posiada stołówkę.

Blizszych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 700-81 wewn 58
5942 K-1

Matrymonialne

Wdowa lat 52, miłego charakteru, materialnie niezależna, pozna pana. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40296g.

Panna na stanowisku — pozna kulturalnego pana, do lat 62. Cel matrymonialny. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40307g

Z braku znajomości, uczciwego kawalera do lat 40, wykształcenie średnie lub wyższe — pozna w celu matrymonialnym, pan na lat 28, szczupła, wzrost 160. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40330g.

Dnia 30 września 1974 r. zmarł długoletni członek Cechu

JAN KRZYŻAŃSKI
mistrz czapniczy,
powstaniec wielkopolski.

Pogrzeb odbędzie się dnia 3 października br. o godz. 14.15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Cześć Jego pamięci!

Rodzinie Zmarłego wyrazy szczerego współczucia składa

Cech Rzemiosł Włókienniczych w Poznaniu
43085g

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

Koledze mgr. TADEUSZOWI ŚLIWIŃSKIEMU
z powodu zgonu

Matki
składają:

Dyrekcja i Rada Zakładowa Kombinat Ogrodniczego PGR w Poznaniu - Naramowicach
6613-K1

Koledze HENRYKOWI NOWICKIEMU
WYRAZY SERDECZNEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu śmierci

żony Longiny
składają

Dyrekcja — Rada Zakładowa oraz współpracownicy Zespołu Składów Handlowych Okręgowego Przedsiębiorstwa Przemysłu Drzewnego w Poznaniu
42916g

Koledze ADAMOWI KACZMARKOWI
WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA
z powodu zgonu

Ojca
składają

Kierownictwo — Rada Zakładowa i współpracownicy Zakładu Usług Technicznych Okręgowego Związku Spółdzielni Inwalidów w Poznaniu
6648-K1

TEATRY

OPERA — próba generalna.
MUZYCZNY — g. 19 „Na szkle malowane”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści lasku wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy grosze”.
LALKI I AKTORA (Scena Marciniek) — g. 10 i 17 „Tygrysek”.

KINA

KDF MUZA — g. 10, 12.30, „El Do rado” (USA 15 l.), g. 15.30, 17.45 „Szepty i krzyki” (szwedz. 18 l.), g. 20 „Ruchomy cel” (USA 15 l.).
KDF PALACOWE — g. 15, 17.30, „Dwoje na huśtawce” (USA 16 l.).
APOLLO — g. 10.30, 13.45, 20.15 „Potop” (pol. 11 l.), g. 17 — s. zamknięty.
BAŁTYK — g. 9.45, 13, 16.15, 19.30 „Potop” (pol. 11 l.).
GONG — g. 10, 14, 18 „Sami swoi” (pol. b.o.); g. 12, 16, 20 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.).
GRUNWALD — g. 17, 19.30 „Małżeństwo” (fr. 15 l.).
GWIAZDA — g. 10, 12, 14 „Wilcze echa” (pol. 15 l.), g. 16, 18, 20 „Klub kawalerów” (pol. b.o.).
KOSMOS — g. 19 „West Side Story” (USA 14 l.).
MALTA — g. 16, 18, 20 „Nie ma mocnych” (pol. b.o.).
MINIATURA — g. 15.30, 17.30, 19.30 „Gang Olsena” (duń. 16 l.).
OSIEDLE, OLIMPIA I PRZYJAZN — nieczynne.
PANCERNIAK — g. 17, 19.30 „Cenny łup” (fr. 16 l.).
RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Zapis zbrodni” (pol. 16 l.).
RUSALKI (Swarzęd) — g. 15, 17, 19.30 „Stara panna” (fr. b.o.).
SCALA — g. 15.45, 18, 20.15 „Włoch szuka żony” (wł. 15 l.).
TECZA — g. 17.30 „Wielki łup gangu Olsena” (duń. 16 l.).
„Gang Olsena” (duń.).
WARTA — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Grzech Katarzyny” (czes. 15 l.).
WCZASOWICZ (Puszczkowo) — g. 14.45, 16.45, 18.45 „Liliowa akacja” (węg. 14 l.).
WILDA — g. 9.30, 12.45, 16, 19.15 „Potop” (pol. 11 l.).
WRZOS (Lubon) — g. 18 „Najemnik” (ang. 15 l.).
WRZOS (Mosina) — g. 17, 19.15 „Albatros” (fr. 15 l.).
FOTOPLASTIKON — g. 13—18 „Windsor — miasteczko zamków”.
CYRK
BUDAPESZT (ul. Mostowa) — g. 19.

DYZURY

SZPITAL: interna, chirurgia ogólna, okulistyka, laryngologia, neurologia — ul. Lutycka; psychiatra — ul. Szpitalna 29/33, chirurg dziecięca — ul. Szpitalna 27/33.
Pogotowie Ratunkowe dla Poznania (ul. Chelmońskiego 20) wypadki uliczne, tel. 999; nagłe zachorowania i cięższe wypadki: tel. 66-00-66.
Centralny Ośrodek Informacji Medycznej Służby Zdrowia w Poznaniu tel. 989.
Miejska Lecznica dla Zwierząt ul. Grunwaldzka 248 tel. 672-414 — g. 9—21 w nocy nagłe wypadki).
Telefon zaufania — nr 988.
Apteki tylko dyżury nocne: Dzierżyńskiego 349, Dąbrowskiego 140/142, Głogowska 107/109. Główna 53, Kraszewskiego 12, Mazowiecka 12, Kórnicka 24, Słowiańska, Starecka 12.
Czynna cała doba: al. Marcinkowskiego 11.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i mi nuty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. naszych przyjaciół; 8.35 Bydgoski konc. rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i IV (język polski); „Środek Polski — Piątek czy Warszawa?” Cykl „Adres: Polska”; 9.25 Etyczne rytmy ludowe; 10.08 Gdy człowiek w polskim tańcu stanie...; 10.30 „Skieplenia niebieskie” fragm. 8; 10.40 Przerzuty zawsze ubezpieczeni; 10.45 Śpiewa Z. Wodecki; 11.00 Nie stop polskich melodii; 11.18 Nie tylko dla kierowców; 11.25 Co słychać w świecie; 11.30 Kiełce na muzycznej antenie; 12.25 Kiełce na muzycznej antenie; 12.40 Dom i my; 13.00 Na kielecką nutę; 13.30 Dyskoteka młodych; 14.00 Czułowiek i środowisko; 14.05 Spotkanie z folklorem — „Kurpiowskie ballady”; 14.30 Sport to zdrowie; 14.35 Wirtuoz organów — K. Sadowski, J. Smith i V. Figar; 15.05 Listy z Polski; 15.10 Autografy wielkich kompozytorów — F. Mendelssohn-Bartholdy; 15.30 Estrada przyjaźni; 15.10 Propozycje do Radiowej Listy Przebojów; 16.30 Aktualności kulturalne; 16.35 Jazz lat dwudziestych; 17.00 Radiokurier; 17.20 Rytm i stop; 17.40 Z płyt Chio Taylora; 18.00 Muz. i aktualn.; 18.35 Nie tylko dla kierowców; 18.30 Non stop przebojów; 19.15 Od Brendy Lee do Maryli Rodowicz; 19.45 Z kieszonkowej wirtuozki; 20.00 NURT „Gospodarcze miernoty”; 20.05 W Europie i świecie; autor doc. dr P. Bożyk; 20.20 „Z Teatrem i szef Armii na szlaku zwycięstwa”; 20.50 Kronika sportowa; 21.00 Kone. życzeń; 21.50 Blues and Rock Woj-

Studenckie szlaki turystyczne

Jeszcze na dobre nie otwarły się drzwi sal wykładowych i laboratoryjnych na poznańskich uczelniach, a już studenci ruszają na pierwsze rajdy, bazy, wycieczki, które trwać będą przez cały rok akademicki.

Tradycją stało się, iż w pierwszym tygodniu zajęć, studencki aktyw turystyczny naszych uczelni organizuje dla świeżo upieczonych żaków tzw. „rajdy beanów”. Studenci pierwszych lat studiów poznają się na nich z repertuarem studenckich piosenek, a także wysłuchają opowieści starszych kolegów o... metodach pytania egzaminatorów, z którymi „beani” spotykają się pod czas swoich studiów.

Trudno byłoby wymienić wszystkie imprezy turystyczne, w których studenci w tym mieście wezmą udział. Jest ich bowiem mnóstwo, a do najbar dziej lubianych należą rajdy do „Chaty Zbójców” w Bucha rzewie, czynnej przez cały rok i prowadzonej przez studentów. Komisja Turystyki i Sportu ZW SZSP posiada ponadto własne bazy schroniskowe: w Mierosławie w Górach Suchych — stację turystyczną „Pod Zegarem” i w woj. ko-

szalińskim k. Czapły — „Jagode”, czynne także w ciągu całego roku.

W październiku czeka studentów środowiska poznańskiego największa i najciekawsza w nowym roku akademickim impreza turystyczna o zasięgu ogólnopolskim — XIX Studencki Rajd Zachodni. W dniach 24—27 października setki uczestników wyruszą na trasę: piesze, kajakowe, rowerowe, hippiczne (przebiec trasy rajdu na koniach) i starych samochodów, aby spotkać się na mecie w Siedliszku k. Bytomia Odrzańskiego. W czasie odbywania się tej wielkiej studenckiej imprezy turystycznej organizatorzy przewidzieli wiele konkursów, zabaw i niespodzianek dla rajdowców.

Srodowisko poznańskich studentów jest również licznie reprezentowane na centralnych imprezach turystycznych, odbywających się w październiku: rajdzie „Ludziom Gór”, przebiegającym częściowo przez teren Słowacji, czy też XV Ogólnopolskim Rajdzie Studenckim w Bieszczadach „Połoniny 74”.

A na początku listopada studenci poznańscy spotkają się na corocznym XIII Złazie Pod Parasolami Akademii Medycznej. Obowiązującym rekwizytem, upoważniającym do udziału w tej imprezie jest... parasol. (tg)

INFORMUJEMY

Zarząd Koła Emerytów i Rentistów przy Zakładzie Energetycznym Poznań — Teren zaprasza swych członków na zebranie, dziś o godz. 17.

W kinie „Przyjaźń” — ul. Ratajczaka 37 wznowione zostają dla widzów filmy rosyjskie w wersji oryginalnej. Filmy wyświetlane będą w każdy czwartek w godz. 18 i 20.

Zarząd Oddziału Dzielnicowego ZBoWiD Poznań — Stare Miasto prosi wszystkich członków i podopiecznych Oddziału, którzy do tej pory nie wypełnili ankiet dla Urzędu ds. Kombatantów o przybycie do sekretariatu — ul. Klasztorna 7. Ostatni termin wypełniania ankiet upływa z dniem 15 października br.

Jan Piątek, Osiedle Piastowskie — W sprawie podwyżki grupy renty inwalidzkiej należy zwrócić się do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, ul. Dąbrowskiego 12. Tylko tam może się Pan dokła dnie dowiedzieć, czy przysługuje Panu wyższa renta (2802).

Kazimiera Zięba — Kursy samochodowe prowadzi w Poznaniu Liga Obrony Kraju, ul. Niezłomnych 1. (1868)

ciecha Skowrońskiego; 22.15 Mikrorecital wieczoru — Helena Vondraczkova; 22.30 Studio nowości; 23.05 Korespondencja z zagranicy; 0.05 Kalendarz Kultury Polskiej; 0.10 Program nocny z Bydgoszczy.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12.05, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i przemysli; 8.35 Sprawy codzienne; 8.55 Muzyka spod strzechy — regionała; 9.00 Kone. muzyki operowej; 9.40 Tu Radio — Moskwa; 10.00 Kronika kulturalna; 10.15 Złoty Kodaly — Koncert na orkiestrę; 10.40 Nie ma marginesu; 11.00 Dla kl. VII (geografia); „Wspomnienia z azjatyckich rejsów”; 11.25 Jazz; 11.35 Radiowa poradnia rodzinna; 11.40 Choroby weneryczne; 11.50 Mel. z Żywiołków; 13.00 Magazyn Publicystyki Naukowej; 13.20 Gra gitarzysty Wes Montgomery; 13.35 „Stadion” fragm. książki Sergio Villagasa, przekład Brygidy Jodkowskiej; 13.55 Mini przegląd folklorystyczny — Egipt; 14.00 Węgieł, lepieł, taniec; 14.15 Czas i ludzie; 14.35 Utwory organowe Feliksa Mendelssohna-Bartholdy’ego; 15.00 Dla dziewcząt i chłopców; 15.40 Co się wam w tej audycji najbardziej podoba; 16.00 Antena powtórzeń; 17.25 Aud. ekonom.; 17.35 Gra zespołu B. Harrego; 17.50 Radiokurier; 17.55 „Tematy muzyczne nieaktualne” felieton; 18.05 Piosenki i melodie estrady; 18.40 Nanka praktyczna — „Kosmos dla Ziemi”; audycja w opr. Elżbiety Zusi; 19.00 M. Mulhaud — Concertino letnie na altówkę i 9 instrumentów z cyklu „Porę roku”; 19.15 Język rosyjski; 19.30 Wieczór literacko-muzyczny; 21.55 Portrety polskich kompozytorów — Andrzej Dobrowolski; 22.30 Konfrontacje; 23.00 Festiwal Chopinowski na Starym Świecie; 23.40 Madrugaty Claudio Monteverdiego z VIII księgi; 23.57 Chwila jazzu.

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30,

Sygnaly czytelników

W Puszczkowie na dworcu PKP w poczekalni, w której jest napis „dla niepalących” — większość dorosłych pali papierosy. Spotkać można tam również palących — ludzi w mundurach. Kto więc w takiej sytuacji ma utrzymać porządek wśród podróżnych.

Mieszkańcy na Osiedlu Bajkowym, ulice: Kopciuszka, Królewski Śnieżyk, Guliwera i inne pozbawione są zupełnie placówek z artykułami spożywczymi. Po najmniejszej drobiazg jeździć do odległych sklepów. Czy doczekamy się w najbliższych tygodniach chociażby kiosku spożywczego? — pyta zainteresowany.

Mieszkańcy „deski” — bloku na Osiedlu Piastowskim nr 102 proszą o pomoc w następującej sprawie: od pewnego czasu ze zrywów umieszczonych na klatkach schodowych, wydobywa się okropny zapach. Czyje się ten zaduch nawet w mieszkaniach. Adminis tracja, mimo próśb lokatorów, nie zajęła się dotąd sprawą.

Dozorca domów przy ul. Nad Potokiem 27 a, b, c, d, nie dba o porządek. Lokator pisze, że klatki schodowe dawno nie widziały szatki i wody.

6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.
PROGRAM III: 7.30 Moje miejsce na ziemi — gawęda; 7.40 Muz. zegarynka; 8.05 Kiermasz płyt; 8.30 „Jesień idzie przez park”; 9 „Czwartki pani Julii” — 9 odc.; 9.10 Jazz a la russe; 9.30 Nasz rok 74-ty; 9.45 Śpiewa N. Wilson; 10.05 Ludwik van Beethoven — XII Sonata fortepianowa As-dur op. 26 wyk. A. Schnabel; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 „Kronika wypadków miłosnych” — odc. 11; 11.50 Mikrorecital Wiesława Michnikowskiego; 12.25 Za kierownicą; 13 „Zapędy klusko twórcze” — gra Zespół Jana Ptaszyna Wróblewskiego; 13.05 Na wrocławskiej antenie; 15.10 Pięć bluesów; 15.30 Postrzęganie i światopogląd; 15.45 Rozszyfrujemy piosenki; 16.05 Gitarowe sola Baden Powella; 16.15 Powracająca melodia — „Czuje się dobrze”; 16.45 Nasz rok 74-ty; 17.05 „Czwartki pani Julii” — 10 odc.; 17.15 Kiermasz płyt; 17.40 „Fotoplastikon — Japoński po polsku”; 18 Muzykowanie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Interadio — magazyn muzyczny; 19.15 Książka tygodnia — John Cheever „Bullet Park”; 19.35 Muzyka pociągu UKF; 20 Historyk wielkiego stepu — Lew Gumilow; 20.25 „Zwierciadło” — gra Zespół Charlie Mariano; 20.45 Język niemiecki; 21 Reminiscencja muzyczna — 3 frazy „Księżycowej”; 21.50 Opera tygodnia — Pietro Mascagni „Przyjaźni Fritz”; 22.08 Śpiewa Neil Diamond; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Czarny General”; 22.45 Romanse Piotra Leszczeńki; 23 „Boczne nisko” — wiersze Vasco Poppy; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Śpiewa Eva Mazi-kova.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10.30, 12.05, 15, 17, 19, 22.

TELEWIZJA

PROGRAM I: 6.25 — TTR — Historia 1. 3 Kultura starożytnego

W pracowniach poznańskich projektantów

Prace przy elektryfikacji linii kolejowej trasy Kluczbork — Poznań, zbliżają się do stolicy Wielkopolski. Opracowuje się dokumentację techniczną dla odcinka Jarocin — Poznań oraz czynione są przygotowania dla podobnej dokumentacji odcinka Poznań — Krzyż i dalej do Szczecina.

Podjęte zostaną również prace nad zelektryfikowaniem bocznej trasy z Jarocina do

Wrześni i dalej do Gniezna. Zelektryfikowanie tego szlaku odciaży wydatnie, szczególnie w ruchu towarowym, magistralę węglową Kluczbork — Poznań — Szczecin. Sztab inżynierów poznańskiego Biura Projektów Kolejowych został zaproszony do współpracy nad zelektryfikowaniem linii Ostrow — Sieradz. Propozycja pracy na terenie szwedzkiej dyrekcji PKP jest niewątpliwym uznaniem wysokich umiejętności i kwalifikacji poznańskich projektantów.

W początkach przyszłego roku poznańskie Biuro przystąpi do opracowania podobnych założeń i dokumentacji dla elektryfikacji linii Poznań — Rzepin — Słubice oraz postulatów technicznych dla całkowitej przebudowy stacji kolejowej Franowo. Założenia przewidują, prócz koniecznych urządzeń i budynków stacyjnych pobudowanie również centralnej przychodni lekarskiej oraz innych budynków socjalnych dla pracowników kolejowych wszystkich służb.

Projekt, który zainteresuje zapewne mieszkańców Poznania, to przygotowanie koncepcji i rozwiązania technicznego budowy drugiej jezdni pod wiaduktem kolejowym na Trasie Hetmańskiej (dawna Traugutta). Jak wiadomo, ruch kołowy na tej nowoczesnej trasie szybkiego ruchu, na odcinku przy wiadukcie kolejowym odbywa się po jednej jezdni. Hamuje to ruch i jest od początku uruchomienia trasy, przyswiliwym wąskim gardłem.

Z aktualnych problemów Biura warto wymienić współpracę inżynierów z BPK z budowniczymi kombinatu włókien sztucznych w Pile. W Poznaniu opracowuje się bowiem projekty i wykonuje dokumentację techniczną urządzeń i linii zapewniających rodzajem się kombinatowi sprawny transport.

Biuro Projektów Kolejowych nie ogranicza się wyłącznie do terenu poznańskiego. M. in. budowany w stolicy dworzec kolejowy Warszawa Zachodnia zrodził się właśnie w Poznaniu.

Elektryfikacja magistrali Wrocław — Szczecin jest również dziełem poznańskich inżynierów i architektów z BPK. (za)

Na Starówce



Przy pomocy samochodowego dźwigu — sprawnie było odnowić fasadę Pałacu Górków.

Fot. — K. Przychodzki

„O sztuce teatru”

W wielkopolskich szkołach średnich istnieją zorganizowane przez Towarzystwo Kultury Teatralnej kluby młodzieżowe „Proscenium”. Do klubów tych należy młodzież interesująca się sprawami teatru. Dla niej właśnie Teatr Nowy w Poznaniu organizuje w sezonie 1974—75 cykl spotkań „O sztuce teatru”. Na pierwszym tego rodzaju spotkaniu w piątek 4 bm. o godzinie 16 w Teatrze Nowym — Jerzy Adamski, profesor Państwowej Wyższej Szkoły Teatralnej w Warszawie mówił będzie na temat narodzin współczesnego teatru. (bran)

Udana

„jednodniówka”

Miłą niespodzianką studentom Politechniki Poznańskiej sprawiła Rada Uczelniana SZSP tej uczelni, wydając na początek nowego roku akademickiego „jednodniówkę „Poglądy”. Na 8 stronach tego pisma działacze studenckiej reprezentacji cykl materiałów problemowych, związanych tematycznie z uczelnią. Zostały w nim zaprezentowane agendy komisji kultury, działalność klubów i teatrów działających na PP.

Studenci piszą o najlepszym akademiku w Poznaniu, którym w tym roku okazał się „Tytan”, dom studencki PP, o problemach nurtujących studentów pracujących, których jest na uczelni blisko 3000.

„Poglądy” zostały bogato zilustrowane, znalazło się w nich także miejsce na prezentację poetyckie studentów PP. (tg)

Sprawy codzienne

Dwie miary doby?

Kiedy zapytamy z ilu godzin składa się doba? — ocenić nie najlepiej stan tego umysłu. Gdy jednak postawimy pytanie: jakie znamy rodzaje dob? — może ten i ów, zwłaszcza bywający w służbowych delegacjach, odrzeknie: no tak, to pewnie, że więcej niż jeden.

Bo przecież jest doba podzielna (choćby w przypadku rozliczania podróży służbowej — mogą otrzymać dietę za pełną dobę, lub trzecią jej część i niepodzielna to znaczy taka, jaką stosują hotele — bez względu na to czy skorzystamy z pokoju przez cztery czy przez dwadzieścia godzin, płacimy za całe 24 godziny. Albo lepiej — biura podróży z „Orbisem” na czele.

Za wycieczkę do Bułgarii na przykład inkasują należność za dobę 15; nieważne przy tym, że ekskursja trwa de facto dni 13, wystarczy, że zahacza w dniu wyjazdu o jedną godzinę doby czterdziestej, a w dniu powrotu powiadymy o 3—4 godziny, które kosztują nas tyle co pełna doba.

Ano właśnie, — mamy więc przynajmniej dwie miary dobowe. Nie twierdzę, iż nie znalazłoby się ich więcej. Bardziej ważne — lecz i niestety minorowe — refleksje nasuwa wniosek, do jakiego dojdzie nie trudno: inną miarę dobową stosuje się wobec obywatela, inną wobec instytucji — uprawnionych do otrzymania określonych należności. Nie trzeba chyba dodawać, że niekorzystną dla klienta.

Coś zatem tutaj — jak się wydaje — nie gra. Coś, co wykwinąć określić można mianem etyki finansowej, a bardziej dosadnie „robieciem w konia” ludzi, od których chętnie pieniądze się bierze, lecz znacznie mniej chęci wykazuje przy wypłacie należności. Że nie trzeba rozdzierać szat, bo problem to wagi nie pierwszorzędnej — zgoda! Aliści myślę, iż wart jest mimo wszystko zainteresowania organów związków zawodowych i może wyjaśnienia lub skorygowania obowiązujących przepisów. Czy tak?

WIG